

Błażej Przybylski

*Akademia Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej**

E-mail: bprzybylski@aps.edu.pl

ORCID:0000-0002-0663-8692

Indywidualna przyszłość w projekcjach studentek pedagogiki. Raport z badania jakościowego**

Summary

INDIVIDUAL FUTURES IN FEMALE PEDAGOGY STUDENTS' PROJECTIONS:
REPORT FROM A QUALITATIVE STUDY**

The article presents results of an empirical study on individual futures, employing the essay as a tool. The data were obtained from 92 full-time students of pedagogy in 2023. The study participants were asked to write an essay entitled "My future" with the exact question: "How would you like to spend an ordinary weekday in 10 years (in the year 2033)? Please provide a detailed description". The analysis revealed that the predominant vision was an ordinary and conventional future. The main areas of life, as well as dominant patterns, aspirations and anxieties. The students' descriptions documented that they do not intend to postpone or delay adulthood. The Author highlights that the thinking about future might be recognised as a privilege and the mere task of writing essays concerning future has positive consequences for the participants.

Keywords: education, youth, pedagogy, job, future, family

Wstęp

Spośród trzech głównych perspektyw temporalnych (przeszłości, teraźniejszości, przyszłości), w których spostrzegamy siebie i swoje życie – skupię się w tym

* Adres: Akademia Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej, ul. Szczęśliwicka 40, 02-353 Warszawa

** Finansowanie publikacji: Uniwersytet Warszawski

artykule na tej trzeciej, przyszłości. Choć stanowi ona obiekt ludzkich planów, aspiracji, marzeń i nadziei, często łączy się z wątpliwościami, szansami, niebezpieczeństwami, lękami. Niepewność i nieprzewidywalność zresztą uznaje się za immanentną cechę współczesności, one też warunkują funkcjonowanie jednostek w społeczeństwie. Myślenie o przyszłości zależy od wielu czynników, m.in. wieku, wykształcenia, kapitału społecznego, wykonywanej pracy zawodowej, statusu, dobrostanu psychicznego, itp. W artykule przedstawię wybrane obszary i wzory w myśleniu o przyszłości indywidualnej, zaobserwowane wśród młodych kobiet uczestniczących w badaniu.

Przegląd literatury

Dokonany w ramach przygotowań do realizacji prezentowanego projektu przegląd badań empirycznych nad przyszłością, udokumentował różne techniki pozyskania materiału. Okazało się, że stosunkowo rzadko, lecz systematycznie wykorzystywane są w nich np. eseje. Określenie częstotliwości realizacji badań w tym obszarze, z zastosowaniem poszczególnych metod badawczych, umożliwia analiza ilościowa i jakościowa, uwzględniająca 571 artykułów socjologicznych, opublikowanych, w znaczących periodykach, między 1950 a 2019 rokiem. Z pomiaru Jensa Beckerta i Lisy Suckert (2021) wynika, że połowę badań realizowano za pomocą różnego typu wywiadów (50%), na kolejnych miejscach znalazły się badania sondażowe (35%), analiza dokumentów (18%), obserwacja (13%) i wreszcie kategoria: zadania i bodźce (5%, *task and stimulus*). Uznaję, że mój własny projekt wpisuje się w ostatnią z powyższych kategorii.

Szukając inspiracji i wskazówek metodologicznych, dotarłem do prac badawczych dotyczących myślenia o przyszłości, w których wykorzystano esej jako (jedyłą, główną lub jedną z wielu) technikę badawczą¹. Prace te, poza ich walorem poznawczym, ułatwiły przygotowanie narzędzia badawczego oraz zapewniły dostęp do wielorakich sposobów prezentacji i analizy zgromadzonego materiału.

Jeżeli chodzi o same rozwiązania metodologiczne, to kluczową sugestię stanowiło narzędzie wykorzystane przez Mary H. Brown (1984). Autorka przeprowadziła badania ilościowe i jakościowe wśród 248 uczniów klas piątych i szóstych z siedmiu różnych szkół podstawowych. Uczniowie zostali poproszeni o napisanie dwóch esejów. Pierwszy z nich dotyczył przyszłości indywidualnej, drugi zaś zbiorowej. Najpierw uczestnicy mieli opisać, jak chcieliby, aby wyglądał ich zwykły dzień w roku

¹ W literaturze przedmiotu obecne są różne klasyfikacje metod i technik badawczych oraz różne ich wykładnie. Ze względu na wiodący temat i charakter tej publikacji, nie podjąłem problematyki relacji między metodami a technikami.

2000; następnie świat, w którym chcieliby żyć. Badania jakościowe udokumentowały prymat myślenia o przyszłości indywidualnej, w której zwykły dzień nie odbiega znacząco od codzienności rodziców uczestniczek i uczestników badania. Dodatkowo osoby biorące udział w projekcie wielokrotnie w swoich pracach odnosiły się do zaawansowania technologicznego, antycypując znaczące zmiany społeczne, z których część oceniono raczej w kategoriach *science fiction*. Niektóre prace ujawniły nostalgię za teraźniejszością, a także pesymizm, przede wszystkim dotyczący sytuacji na świecie. Dostrzeżono, że wartości niematerialistyczne zdecydowanie przeważają nad materialistycznymi; młodzież kreśliła wizję świata sprawiedliwego, pokojowego, bez rasizmu i dyskryminacji, systemu zapewniającego opiekę zdrowotną i dbającego o przyrodę i środowisko naturalne. W części ilościowej określono cztery scenariusze pożądanej przyszłości, które nazwane zostały: anomią, łatwym życiem, rajem na wsi oraz dobrobytem. Największa część osób objętych badaniem – opowiadała się za wizją dobrobytu, najmniej liczna – za anomią. Badania te nie były pierwszymi, w których wykorzystano eseje napisane przez młodzież w celu rozpoznania pożądanej lub oczekiwanej przez nich przyszłości.

Thelma Veness (1962) w studium społeczno-psychologicznym przedstawiła wyniki badań zrealizowanych na próbie 1300 uczniów (15- i 16-letnich) z zachodniej i północno-wschodniej Anglii, którzy wkrótce mieli opuścić szkołę. W projekcie wykorzystano głównie narzędzia ilościowe (kilka rodzajów testów oraz ankiet). Dodatkowo poproszono uczniów o napisanie tzw. eseju projekcyjnego; mieli oni wyobrazić sobie, że znajdują się w wieku emerytalnym i dokładnie opisać swoje życie od momentu opuszczenia szkoły aż do przejścia na emeryturę. Analiza ujawniła bardzo realistyczne podejście do przyszłości: mężczyźni w zdecydowanej większości odnosili się do obszaru życia zawodowego, stosunkowo racjonalnie i rozsądnie kreśląc swoją przyszłość; historie kobiet w większości dotyczyły życia rodzinnego, antycypowały one ślub w wieku dwudziestu kilku lat oraz posiadanie dwójki lub trójki dzieci.

Podobne narzędzie badawcze wykorzystał Ray Pahl (1978). Poprosił on 142 uczniów na Wyspie Sheppey w Anglii, wkrótce opuszczających szkołę, o wyobrażenie sobie sytuacji, w której zbliżają się do końca życia i z tej perspektywy o opisanie całego dotychczasowego życia. Na podstawie uzyskanych wyników badań, autor napisał zaledwie czterostronicowy artykuł, wskazując m.in. na deficyty badania własnego oraz konieczność uwzględnienia lokalnego kontekstu badania. Co ciekawe, po kilkudziesięciu latach (w roku 2008) badanie to zostało powtórzone na nowej próbie (106 uczniów) w ramach szerszego projektu. Dodatkowo ponownej interpretacji poddano uprzednio zgromadzony, przechowywany w archiwach materiał (Lyon, Crow, 2012). Nowy projekt pozwolił m.in. na porównanie wyników z dwóch tur badania. Analiza obu zestawów esejów ukazała, że uczestnicy badań przede wszystkim odnosili się w swoich pracach do rodziny oraz życia zawodowego.

Młodzi z XXI w. zdecydowanie częściej niż pokoleniowi poprzednicy kreślili zróżnicowane, niestandardowe ścieżki życia; chętniej wskazywali na międzynarodową mobilność; posiadali wyższe aspiracje edukacyjne; rzadziej zaś wyrażali konieczność posiadania własnego gospodarstwa domowego i zdecydowanie rzadziej odnosili się do posiadania wnuków. Wprawdzie oczekiwanie małżeństwa i posiadania dzieci nadal zajmowało znaczące miejsce w historiach uczestników badania, nie stanowiło już jednak dominującego motywu (Lyon, Crow, 2012).

Warto wspomnieć projekt National Child Development Study (NCDS), w ramach którego realizowano badania longitudinalne, rozpoczęte w 1958 r., na próbie ponad 17 tysięcy osób (urodzonych na przestrzeni jednego tygodnia w jednym roku), z wykorzystaniem wielu metod badawczych. Jednym z zadań postawionych przed 11-latkami było opisanie swojego życia w momencie, w którym mają po 25 lat. Uzyskane narracje poddawane były interpretacji jeszcze wiele lat po ich uzyskaniu (m.in.: Elliot, 2010; Elliot, Morrow, 2007; Plewis i in., 2004). Tematy, o których pisali chłopcy i dziewczęta w większości pokrywały się, za wyjątkiem piłki nożnej. Około połowa chłopców i dziewcząt wyobrażała sobie życie, w którym zawrze związek małżeński i będzie posiadać potomstwo. Również większość chłopców i dziewcząt pisała o przewidywanym lub pożądanym przyszłym zawodzie. Spuentowano, że nieuprawnione jest twierdzenie, że kobiety koncentrują się wyłącznie na życiu domowym, a mężczyźni na zawodowym (Elliott, 2010).

Do jeszcze innych wniosków doszła Chilla Bulbeck (2005), która zebrała od 420 uczniów historie ich życia napisane z wyobrażonej sobie przez nich perspektywy 70-latków. Autorka zarejestrowała, że młode pokolenie ciągle zaangażowane jest w tradycyjne instytucje (praca, rodzina), ale relacje te mają już inny, niż dawniej, charakter. Obecnie dominuje „refleksyjna biografia”. Młodzi zakładają, że życie w dużej mierze zależy od ich indywidualnych wyborów – wartości dominujące wcześniej (jak np. szczęśliwa rodzina, własny samochód, dobra edukacja dzieci) są dziś odrzucane na rzecz jak „najpełniejszego życia”. Przyszłość opisywana jest bardziej w kategoriach szans i możliwości niż niebezpieczeństw i trudności. Bulbeck (2005) uwidoczniała, że marzenia i plany młodych pochodzących z różnych środowisk społecznych w zasadzie znacząco nie różnią się, co powoduje, że część osób prawdopodobnie nie zrealizuje swoich życiowych aspiracji. Pojawia się zapewne frustracja, poczucie niesprawiedliwości i resentymenty.

W jeszcze innym badaniu zrealizowanym w Australii, poproszono 819 uczniów w wieku 14–16 lat o wyobrażenie sobie, że są w wieku swoich rodziców i opisanie ich życia rodzinnego oraz zawodowego, w sposób kreatywny, ale zarazem realistyczny (McDonald i in., 2011). Ukazano złożone i różnorodne wzory przejścia z młodości do dorosłości. Uczniowie mieli silne wewnętrzne przekonanie o sprawczości, wpływie na własną przyszłość, możliwości podejmowania autonomicznych

wyborów życiowych. Większość uczestników nie deklarowała chęci odroczenia wejścia w dorosłość. Chłopcy stawiali głównie na karierę zawodową, akcentując mniejsze zaangażowanie w życie rodzinne, podczas gdy połowa spośród ich rówieśniczek zapowiedziało silne zaangażowanie w życie rodzinne przy jednoczesnym rozwijaniu kariery zawodowej. Podobnie jak w badaniach Bulbeck (2005), przekonanie o sprawczości dotyczyło większości uczestników badania, niezależnie od pochodzenia społecznego i rzeczywistych szans na realizację aspiracji życiowych. W tym kontekście badacze (McDonald i in., 2011) stawiają również tezę, że napięcie między oczekiwaniami a rzeczywistością może prowadzić do negatywnych konsekwencji dla jednostek, jak i całych społeczeństw.

W innym badaniu Lesley Patterson i Katherine Forbes (2012) poprosili młodzież w wieku 16–18 lat z Nowej Zelandii o opisanie własnego życia z perspektywy 80-latków. Wypowiedź pisemna miała zostać podzielona na cztery okresy (18–25 lat, 25–40 lat, 40–55 lat i 55–80 lat). Przy charakterystyce każdego miało odnieść się do pytań umieszczonych w instrukcji badania: „co teraz robisz?”; „z kim teraz jesteś?”; „co jest dla ciebie teraz ważne?”. Celem badania było poznanie pożądanej trajektorii życiowej. W przytoczonym artykule Patterson i Forbes (2012) skoncentrowali się na zidentyfikowaniu różnic w wyobrażeniach przyszłości między chłopcami a dziewczętami. Dostrzeżono m.in. że rodzicielstwo i założenie rodziny opisywane są przez kobiety w konkretniejszych kategoriach, podczas gdy dla chłopców obszar życia rodzinnego stanowił większą abstrakcję. Odwrotna prawidłowość została ujawniona w kontekście życia zawodowego. Chłopcy mieli bardziej sprecyzowane plany zawodowe, na ogół zakładając, że to oni odpowiedzialni będą za bezpieczeństwo ekonomiczne rodziny. Natomiast dziewczęta często uzależniały pracę zawodową od macierzyństwa oraz wskazywały na konsekwencje wynikające z posiadania dzieci. Pomimo utrzymywania się tradycyjnego podziału ról płciowych, wyniki badania pozwalały prognozować możliwe zmiany w przyszłych aspiracjach i celach młodych ludzi. Wiele kobiet deklarowało podjęcie studiów, a żadna z nich nie uważała, że małżeństwo czy opinia przyszłego partnera mogłyby stanowić przeszkodę. Za to wielu mężczyzn wyobrażało sobie przyszłe rodzicielstwo jako kluczowe doświadczenie życiowe, a relacje rodzinne uznali oni za fundament szczęśliwego, stabilnego życia (Patterson, Forbes, 2012).

W co najmniej dwóch tekstach opisano badanie z wykorzystaniem eseju, zrealizowane na Sardynii wśród 341 uczniów w wieku 18 lat (Cuzzocrea, Mandich, 2015; Cuzzocrea, 2018). Całość polecenia brzmiała:

Wyobraź sobie, że masz 90 lat. Patrząc wstecz na swoje życie do tego momentu, opowiedz, co ci się przydarzyło. Nie ma potrzeby wymyślania czegoś, co jest mało prawdopodobne. Po prostu opowiedz historię swojego życia, jak według ciebie mogło się ono potoczyć. Oczywiście

nie możesz wiedzieć, co ci się przydarzy, ale możesz spróbować opisać, jak chciałbyś, aby twoje życie potoczyło się. Spróbuj opowiedzieć całe swoje życie od momentu ukończenia szkoły. Pisz tak długo, jak uznasz to za konieczne.

Badaczki interesowały się przede wszystkim kategorią mobilności; wyróżniły dwa sposoby myślenia o niej: (a) mobilność jako bilet wstępu oraz, (b) mobilność jako szansa na samorozwój i samodzielne eksperymentowanie (Cuzzocrea, Mandich, 2015).

W innej pracy (Heggli i in., 2013) przedstawiono wyniki badań empirycznych uzyskanych w trzech państwach: Czechach, Norwegii i Tunezji. Autorzy skupili się na uwypukleniu różnic i podobieństw między sposobami myślenia o przyszłości wśród uczestników badania. Uczniowie zostali podczas lekcji poproszeni, o napisane pracy zatytułowanej „Moja przyszłość” ze wcześniej zdefiniowanymi i podanymi kategoriami stanowiącymi wstęp do opisu: edukacja, praca, rodzina, podróże i miejsce zamieszkania. Od osób w wieku 14–17 lat uzyskano 215 esejów, różniących się w znacznym stopniu objętością i poziomem szczegółowości, napisanych jednak, jak zauważyli autorzy, w sposób przemyślany. Wskazano na różne strategie kształtowania przyszłości. Przykładowo, wśród Tunezyjczyków zaobserwowano tendencję do „powtarzania scenariusza życia”. Jedno z wyjaśnień zaproponowanych przez autorów nawiązuje do przekonania, że wszechobecna niepewność i zmienność sytuacji społeczno-ekonomiczno-politycznej w Tunezji prowadzi młodzież do wiary w zasadność powtórzenia schematu życia widocznego w biografii rodziców; strategie osiągania sukcesu są raczej odzwierciedleniem drogi poprzednich generacji niż odnajdywaniem innowacyjnych ścieżek. Z kolei w przypadku młodych Norwegów powszechna jest strategia poszukiwania sukcesu na własnych warunkach i wymyślania alternatywnych modeli. Niezdecydowanie wielu Norwegów można interpretować jako efekt dostępności różnorodnych szans tworzenia własnej przyszłości. Norweska młodzież wyraża stosunkowo wysoki stopień zaufania i wiary w zdolność swojego społeczeństwa do wsparcia i zapewnienia jej możliwości osiągnięcia sukcesu. Ich niezdecydowanie należy zatem rozumieć nie tyle jako deficyt umiejętności planowania, ile jako wyraz pewności, że planowanie nie jest konieczne, bo funkcjonują w społeczeństwie zapewniającym bezpieczeństwo strukturalne. U Norwegów, inaczej niż w przypadku Tunezyjczyków, niepewność stanowi pozytywny aspekt życia; jest postrzegana bardziej jako szansa niż zagrożenie. Zaobserwowano też istotne różnice między młodymi uczestnikami badania, przykładowo, w kwestii znaczenia rodziców w ich życiu. Młodzi Norwegowie rzadko o nich wspominają; pojawiają się oni głównie w roli emocjonalnego wsparcia. Częściowo można to wyjaśnić przyjętym modelem rodzicielstwa, ale w większym stopniu faktem, że norwescy rodzice ponoszą niewielką część koszt-

tów edukacji dziecka, przez co nie jest ono tak silnie ekonomicznie zależne od rodziny. Z kolei w Czechach pojawiają się napięcia na linii rodzic–dziecko. Mogą one wynikać z tego, że wsparcie finansowe ze strony rodziców jest potrzebne do realizacji ambitniejszych planów edukacyjnych. W Tunezji zaś, niewystarczająca aktywność państwa, zarówno w obszarze edukacji, jak i poza nią, sprawia, że rodzina stanowi najważniejsze źródło utrzymania. Zatem, jak podsumowują badacze (Heggli i in., 2013), różnice w sposobach myślenia o przyszłości w znacznym stopniu są efektem lokalnego kontekstu (głównie związanym z poziomem dobrobytu i bezpieczeństwa socjalnego), czyli m.in. tego, kto, co i w jakim stopniu uznaje za czynnik decydujący o sukcesie w przyszłości.

Przywołane przykłady prac badawczych analizujących treść esejów dotyczących przyszłości indywidualnej ujawniają szereg różnicowań: po pierwsze, w obszarze wykorzystywanej metodologii, np. w formułowaniu pytań (pytania retrospektywne vs pytania bezpośrednio dotyczące przyszłości) i załączonej instrukcji (brak instrukcji vs wcześniej wyszczególnione, zdefiniowane obszary); po drugie, w analizie uwypuklane zostają różne kategorie i obszary życia w przyszłości (np. rodzinne, zawodowe, czas wolny, mobilność); po trzecie, dotyczą one charakteru badania (opis jednej, stosunkowo homogenicznej populacji vs badania porównawcze) i długości perspektywy temporalnej. Przytoczone badania stanowiły, jak już wcześniej zadeklarowałem, inspiracje i podpowiedzi przy realizacji badania własnego.

Opis procedury badania własnego

Celem omawianego badania było poznanie wzorów przyszłości indywidualnej. Główne pytanie badawcze brzmiało: Jak uczestnicy badania chcieliby, aby ich życie wyglądało w przyszłości?

Szukając odpowiedzi na to pytanie, zrealizowałem badanie jakościowe z wykorzystaniem eseju, który wielokrotnie stanowił przedmiot analiz w pracach i projektach o zbliżonych celach (m.in.: Brown, 1984; Bulbeck, 2005; Heggli i in., 2013; Elliott, 2010; Lyon, Crow, 2012; Cuzzocrea, Mandich, 2015; Pahl, 1978; Veness, 1962).

Esej zatytułowany „Moja przyszłość” poprzedzony został następującym pytaniem: „Jak chciałabyś/chciałbyś, aby wyglądał Twój zwykły dzień za 10 lat, tj. w roku 2033? Proszę scharakteryzuj i opisz go dokładnie”. Uczestniczkom badania nie podano dodatkowych instrukcji ani wskazówek. Zależało mi na tym, aby uzyskane od nich opisy zwykłego dnia były, w jak największym stopniu ich własnymi, samodzielnymi projektami przyszłości. Dlatego nie zamierzałem wyodrębnić jakichkolwiek tematów ani podawać żadnych wytycznych. Poinformowałem potencjalnych uczestników, że esej jest anonimowy, jego wyniki zostaną wykorzystane

w celach badawczych i nie będą miały żadnego wpływu na końcowe oceny wystawione przez prowadzących zajęcia.

Badania zostały zrealizowane na przełomie listopada i grudnia 2023 r.². Ostatecznie uzyskałem 92 eseje, napisane przez studentki studiów dziennych trzeciego roku pedagogiki w jednej z warszawskich uczelni publicznych. Brak esejów mężczyzn uczestniczących w badaniu wynika z silnego sfeminizowania kierunku. Nie gromadzono informacji o innych cechach społeczno-demograficznych uczestników badania.

Uzyskane prace napisane były ręcznie lub elektronicznie. Najkrótsze prace liczyły niecałą stronę, najdłuższa – trzy strony. Z racji na stosowanie różnej wielkości liter trudno ocenić rzeczywistą objętość całego zgromadzonego materiału. Nie wszystkie prace miały charakter odpowiedzi otwartej, dwie ograniczyły się do przedstawienia zaledwie bardzo ogólnego, godzinowego, rozkładu dnia.

Badanie zgromadzonego materiału zostało zrealizowane przy wykorzystaniu analizy tematycznej (Nowel i in., 2017; Braun, Clarke, 2006; Maison, 2022). To sposób analizy danych jakościowych, polegający na identyfikowaniu, wyodrębnianiu i opisie wątków tematycznych. Jej cechą charakterystyczną jest to, że „nie bazuje na żadnej teorii, co daje dużą wolność badaczowi, zarówno na etapie zbierania danych, jak ich analizy. Badacz ma wpływ na przebieg analizy i sam narzuca tematy czy konstrukty, wokół których są analizowane zagadnienia” (Maison, 2022, s. 271). Powyższe przesłanki, w mojej ocenie, stanowią o mocnych stronach tej metody analizy, odpowiadają zarówno celom badawczym, jak i przyjętej strategii analitycznej. Analiza dokonana została w sposób tradycyjny, bez wykorzystania programu komputerowego wspomagającego opracowywanie danych jakościowych. W tekście przywoływane są dokładne fragmenty pisemnych wypowiedzi – oznaczone są literą **P** oraz liczbą (nr eseju).

Ograniczenia badań własnych

Przyznaję, że po przeprowadzonej analizie materiału badawczego miałem poczucie pewnego niedosytu związanego z przyjętą koncepcją badania. Po pierwsze za główny mankament uznaję dobór próby – badania zostały zrealizowane tylko wśród kobiet studiujących pedagogikę. Brak zróżnicowania społecznego stanowi, moim zdaniem, podstawowe wyjaśnienie dla stosunkowo homogenicznych i relatywnie zbliżonych obrazów i wzorów przyszłości. Wyniki badania nie uprawniają do porównań, dlatego dalsze rozpoznawanie wizji przyszłości młodzieży, studiu-

² Cały projekt zostały zrealizowany w dwóch państwach: w Polsce i Malezji. Całkowita liczba zgromadzonych esejów wyniosła 172 (92 z Polski, 80 z Malezji). W tym artykule prezentowane są wyłącznie wyniki części badań realizowanych na terenie Polski.

jącej inne kierunki lub też pozostającej poza systemem edukacji, a także osób na innych etapach życia jest ważnym zadaniem. Po drugie samo narzędzie badawcze, pomimo wielu ewidentnych zalet, ma deficyty. Pokróćce: badacze nie są w stanie kontrolować poziomu zaangażowania uczestników zadania, czyli trudno ocenić, na ile poważne, przemyślane i szczerze są ich wypowiedzi; przeszkodą mogą być też niskie umiejętności pisarskie (niektórzy, swobodniej czują się w rozmowie, w trakcie wywiadów); niektóre prace są powierzchowne i ogólnikowe; poruszają wyłącznie wątki wybrane przez autorki esejów, uniemożliwiając poznanie oczekiwania odnoszących się do innych obszarów, uzyskanie wyjaśnień poprzez rozwinięcie wypowiedzi czy wychwycenie niuansów. Po trzecie okres realizacji badania, czyli sezon zimowy, mógł zaważyć na nastroju części studentów – mogli być mniej optymistyczni (m.in. ze względu na pogodę), a w opisie zwykłego dnia (zimowego) za dziesięć lat bardziej skoncentrowani na aktywnościach świątecznych (np. ubieranie choinki, świąteczne zakupy, sanki z dziećmi) niż tych, które w rzeczywistości pasjonują ich w codzienności (np. pływanie, grillowanie, jazda na rowerze).

Analiza i interpretacja zgromadzonego materiału

Analiza esejów ujawniła prymat konkretnego modelu życia. Pokazuje, że w opisie zwykłego dnia za dziesięć lat dominują trzy obszary: rodzina, praca i czas wolny. W dalszych częściach tekstu prezentuję stanowisko, że myślenie o przyszłości można uznać za pewien przywilej, następnie identyfikuję ewentualne pozytywne konsekwencje projektu dla uczestniczących w nim osób.

„Życie konwencjonalne” – dominujący wzór przyszłego życia

Badanie esejów prowadzi do zasadniczej konkluzji, że pierwszeństwo wśród prezentowanych wizji tego, jak chciano, aby wyglądał zwykły dzień za dekadę, przypada dosłownie: zwykłemu dniu. Można jeszcze przytoczyć wiele bliskoznacznych określeń, które, w mojej ocenie, trafnie oddają istotę oczekiwań, co do zwykłego dnia za dziesięć lat. Zatem pożądany powszedni dzień ma być: zwyczajny, pospolity, regularny, normalny, typowy, przyziemny, standardowy, niewyszukany, konwencjonalny. Zarówno charakterystyka rozkładu dnia opisanego przez studentki, jak i ich komentarze oraz podsumowania, w skromnej liczbie przytoczone poniżej, ilustrują ten zdecydowanie najbardziej rozpowszechniony sposób myślenia o przyszłości:

Mój typowy dzień wydawać się może dla niektórych nudny, nieciekaw, ale to jest chyba to czego właśnie pragnę: szczęśliwa rodzina, stabilizacja i wymarzona praca. (P11)

Nie chciałabym zbyt dynamicznego życia, cenię sobie spokój, pewność i mam nadzieję, że to wszystko kiedyś osiągnę. (P24)

Nie potrzebuję fajerwerków. Chcę jedynie mieć to, o czym marzę. Rodzina, swój własny dom i praca, która sprawia, że się uśmiecham, gdzie idę z radością, a nie za karę. (P48)

Moje marzenia i wyobrażenia o przyszłości są dość przyjemne. Pragnę spokojnego życia, kochającej rodziny i domu na wsi. (P50)

Moje życie będzie bardzo zwyczajne, a dla niektórych wręcz nudne. Ja jednak będę szczęśliwa, bo właśnie takie życie jest wszystkim o czym marzę i mam nadzieję, że to marzenie uda mi się spełnić. (P58)

Chciałabym, aby moje codzienne życie było zwyczajne, ale szczęśliwe i zorganizowane. (P33)

Chociaż opis tego dnia brzmi bardzo idealistycznie i zarazem zwyczajnie, to chciałabym, aby właśnie tak wyglądał mój zwykły dzień za 10 lat. Nie zależy mi na ciągłym zdobywaniu wrażeń, ani na nieustannym przeżywaniu nowych przygód. Lubię za to rutynę i poczucie bezpieczeństwa. (P86)

Podobne wypowiedzi pojawiają się w większości esejów. Wartościami nadzrędnymi, poza rodziną, są stabilizacja, bezpieczeństwo, spokojne życie. Rozkład dnia ma charakter typowy, regularny, standardowy. W wielkim skrócie obejmuje on, takie aktywności jak: wspólne śniadanie, odwiezienie dzieci do przedszkola lub szkoły, praca zawodowa, powrót do domu, obiad, czas wolny spędzony z rodziną, wspólna kolacja, położenie dzieci do snu, wieczór spędzony z partnerem.

Wnioski mają charakter ambiwalentny. Z jednej strony dominujący wzór przyszłości może wydawać się podejściem minimalistycznym: marzenia o życiu nieprzewidywalnym, pełnym szaleństw, wybitnych sukcesach, różnych, czasem skrajnych emocjach i doświadczeniach ustępują miejsca powtarzalności, regularności i przewidywalności. Z drugiej zaś strony takie standardowe życie jest przecież pragnieniem wielu dorosłych, którzy marzą o bezpieczeństwie i stabilizacji: ekonomicznej, emocjonalnej czy zawodowej. Przed zapoznaniem się z tekstami, przypuszczałem, że uczestniczki badania, będą miały plany bardziej szalone, ekstrawaganckie, niekonwencjonalne i zróżnicowane. Przykładowo, zaledwie dwie z nich chciałyby mieszkać poza Polską, a tylko jedna roztacza wizję życia w luksusie. Pojedyncze studentki kreślą wizję dynamicznego, mniej konwencjonalnego życia (np. prowadzenia fundacji, kariera muzyczna). Pozytywnie można postrzegać wszechobecny nacisk na ustawiczną troskę o rodzinę, o bliskie, intensywne, oparte na zaufaniu i wzajemności relacje z najbliższymi. Przy czym ogromna większość snuje plany zawodowe: dąży do wykonywania zawodów wymagających znaczących kompetencji (np. nauczycielka, terapeutka) czy zdolności organizacyjnych (np. prowadzenie własnej firmy, szkoły). Warto też pamiętać, że w okresie studiów życiowe plany, konfrontowane z doświadczaną rzeczywistością, stają się bardziej prozaiczne i urealnione. Marzenia o bogactwie, władzy czy zdobywaniu ośmiotysięczników wśród studentek pedagogiki mogłyby zapewne rodzić wątpliwości, co do szans na ich realizację.

Dodatkowo, co budujące, większość esejów utrzymana jest w bardzo pozytywnym, optymistycznym tonie. Wybrzmiewa z nich wiara we własną sprawczość, w skuteczną realizację planów. Jedynie w pojedynczych wypowiedziach pojawia się bierne oczekiwanie na to, co przyniesie los. „Chciałabym, aby czas mnie łaskawie potraktował. Choć jestem pesymistką, to mam nadzieję, że spotka mnie w życiu coś dobrego”. (P76)

Podsumowując, lektura esejów może budzić dwa odmienne typy uczuć.

Po pierwsze rozczarowanie, ze względu na dominację modelu nazwanego zwyczajnym życiem, który w dużym stopniu oznacza powielenie życia poprzednich roczników, pokoleń. Dodatkowo, co ze względu na dobór próby nie zaskakuje, zaobserwowano przy tym stosunkowo małe zróżnicowanie aspiracji, planów, wzorów pożądaną przyszłości.

Po drugie jednak nadzieję, że uczestniczki badania osiągną życiowy sukces. Studentki kluczowymi wartościami uczyniły samorealizację i spełnienie. Ich plany wydają się jak najbardziej realne, osiągalne, uchwytny, konkretne, co pozwala wierzyć, że większość z nich, będzie prowadziła życie, do którego aspiruje, czyli osiągnie spełnienie i z dużym prawdopodobieństwem, uniknie frustracji, poczucia niesprawiedliwości oraz porażki. Jeszcze inną kwestią pozostaje to, jak obecne cele i plany życiowe zostaną ocenione przez same studentki za dekadę, kilkanaście czy kilkadziesiąt lat.

Życie rodzinne

Zdecydowana większość uczestniczek badania opisuje swój zwykły dzień odnosząc się do relacji partnerskich (na ogół formalnych – małżeńskich). Wątkiem przewodnim jest posiadanie ukochanego męża. W niektórych esejach studentki otwarcie przyznają, że marzą o mężu lub, że w trakcie najbliższych dziesięciu lat chciałyby znaleźć partnera (w dwóch przypadkach partnerkę), z którym stworzą stabilną, długotrwałą relację. Tylko nieliczne osoby pominęły ten wymiar życia albo otwarcie deklarują, że nie stanowi on dla nich priorytetu: „Myślę, że fajnie byłoby mieć może męża, lecz to nie jest główny aspekt moich pragnień (P5); Nie szukam związku, na pierwszym miejscu stawiam siebie i swój rozwój” (P45).

Ogromna większość, charakteryzując zwykły dzień za dziesięć lat, odnosi się do własnej rodziny, składającej się z ukochanego męża oraz dzieci (na ogół jest to jedno dziecko lub dwoje, tylko w jednym przypadku studentka napomyka, że chciałaby mieć więcej niż troje dzieci; kilka deklaruje, że nie chce mieć dzieci lub nie wspomina o nich). Z jednej strony nie dziwi preferowana wielkość rodziny: obecnie dominuje model z jednym lub dwojgiem dzieci. Z drugiej strony zaskakuje tak znacząca liczba studentek wyrażających chęć posiadania kilkuletnich dzieci,

w wieku ok. 30 lat, zwłaszcza gdy skonfrontuje się to z ogólnopolskimi danymi³. Wyjaśnieniem tej tendencji może być m.in. kierunek studiów: studentki pedagogiki są pozytywniej nastawione do posiadania i wychowywania dzieci. Zresztą znajduje to odzwierciedlenie w opisach zwykłego dnia, w których dominuje wątek opieki rodzicielskiej. Na przykład w następującej wypowiedzi: „Czerpię wiele satysfakcji z roli spełnionej mamy, to najlepsze co może być w życiu” (P72). Rzadko w pisemnych wypowiedziach pojawiają się odniesienia do „dalszej” rodziny, jak rodzice czy rodzeństwo (jeśli już, to rodzice uczestniczek badania pomagają w opiece nad dzieckiem lub, co pojawiło się w bardziej rozbudowanych esejach, kontaktują się telefonicznie z nimi). Za to często występuje wątek o zwierzętach domowych.

Dla większości studentek przekroczenie 30 roku życia oznacza ten moment, w którym posiadają już własną rodziną stanowiącą ich główny punkt zainteresowania i zaangażowania.

Na pierwszy plan wysuwa się nie tylko sam fakt założenia własnej rodziny, ale też potrzeba tworzenia bliskich, silnych relacji partnerskich. W esejach podkreślano wartość i znaczenie wspólnotowego życia; konsekwentnie i systematycznie używano wyrażen typu: my, razem, wspólnie. Odnosi się to do bardzo różnorodnych czynności (najczęściej są to posiłki, spacer, zabawa z dziećmi, wspólne oglądanie filmów; dwie osoby wspomniały o wspólnej modlitwie). Poniżej kilka typowych przykładów:

Kładę dzieci i resztę dnia spędzamy z mężem, wspólnie dbając o relacje. (P2)

Mam cudowną rodzinę i cieszę mnie małe rzeczy, które składają się na każdy mój dzień. Każdą życiową przeszkodę przeskakujemy razem. (P15)

Myśląc o swoim życiu za 10 lat, oczami wyobraźni widzę wspólne ubieranie choinki. (P25)

Wieczorem jedziemy na wspólne zakupy. (P42)

Jest to dla mnie istotny element, abyśmy podczas poranków spożywali pierwszy i najważniejszy posiłek w ciągu dnia razem. (P8)

Priorytetem jest stworzenie szczęśliwej rodziny połączonej silnymi więzami. Opis życia rodzinnego wskazuje, że dominującym modelem jest partnerstwo, polegające na podziale obowiązków domowych. Studentki chciałyby również realizować się zawodowo, widząc w życiowych partnerach, zaangażowanych ojców. Taki układ ról ma prymat. Tylko jedna studentka otwarcie przyznaje:

³ W 2022 r. mediana wieku kobiet rodzących dziecko wyniosła 31 lat wobec ok. 26 lat w latach 1990–2000. W tym okresie zwiększył się także – o 6 lat – średni wiek urodzenia pierwszego dziecka – w 2022 r. wyniósł prawie 29 lat (GUS, 2023). Badania CBOS pokazują, że wśród kobiet w wieku 18–24 lata w 2022 r., 22% planowało mieć potomstwo w ciągu 3–4 lat; 49% w dalszej perspektywie; 29% wcale (CBOS, 2023).

Bardzo chciałabym, aby mój typowy dzień wyglądał jak dzień Matki Polki. Chciałabym mieć wówczas szczęśliwą rodzinę, kochającego męża i kilkoro dzieci. Chciałabym poświęcić się im w pełni, więc dzień za dniem zajmowałabym się domem, wychowaniem dzieci i dbaniem o mojego męża. (P41)

Do rzadkości należą opinie, takie jak: „Zdaję sobie sprawę, że chciałabym tradycyjnego modelu rodziny i życia kobiety. Jest to model, który najbardziej mi odpowiada i moim wartościom oraz jest moim własnym wyborem” (P40). Warto zauważyć, że nawet studentka, która życzy sobie tradycyjnego modelu rodziny (co zdarza się incydentalnie), to zakłada jednocześnie, że będzie aktywna zawodowo. Wcześniej pisze tak: „Pracuję w przedszkolu, jestem nauczycielką w swojej wymarzonej pracy. Staram się wykonywać pracę jak najlepiej i czerpać z niej przyjemność” (P40). To unaocznia zmiany w definiowaniu tzw. tradycyjnej rodziny – współcześnie, być może już sam fakt życia w sformalizowanym związku i posiadanie dzieci staje się tożsamy z tradycyjnym modelem. Niemal wszystkie studentki oczekują, że ich partnerzy będą pracować zawodowo i równocześnie uczestniczyć w wychowaniu dzieci. Takiego samego życia życzą również sobie.

Warto zaznaczyć, że narracje o życiu rodzinnym uwypuklają lęk i niepewność, co do posiadania własnego mieszkania lub domu. To życzenie „pójścia na swoje” jest silnie artykułowane przez studentki, które konfrontując je z rzeczywistością, są pełne obaw o to, czy zdołają je zrealizować. Piszą o tym, w następujących słowach:

Budzę się we własnym domu, na który jakimś cudem mnie stać, mimo niskiej nauczycielskiej pensji. (P68)

Chciałabym mieszkać we własnym niewynajmowanym mieszkaniu. (P31)

Mam nadzieję posiadać własny dom, chociaż to ogromne wyzwanie. Szczerze mówiąc to nie wiem, ile musiałabym pracować, żeby tego dokonać. (P17)

Studentki, których perspektywy zarobkowe nie są wielce obiecujące, muszą brać pod uwagę różne ewentualności związane z zamieszkaniem. Niepewność odnośnie do posiadania własnego lokum wydaje się rozpowszechniona. Jednocześnie widać również spory rozdzźwięk w kwestii preferowanej lokalizacji. Zbliżone liczebnie grupy osób chciałyby za dziesięć lat pozostać w stolicy albo mieszkać poza nią. Wśród tych drugich wybrzmiewa umiłowanie do przyrody. „Mieszkamy w niedużym domku na obrzeżach miasta, w pobliżu lasu i pola, bo ja zawsze kochałam takie krajobrazy” (P91). Tylko dwie osoby chciałyby zamieszkać na stałe poza Polską.

Życie zawodowe

Drugim obszarem, do którego najczęściej odnosili się uczestniczki badań, była praca zawodowa. Tylko w pięciu z 92 prac nie ma żadnych odniesień do tej kwestii

(w tych pojedynczych przypadkach osoby opisywały niedzielę lub koncentrowały się na emocjach). Główne ustalenia dotyczą samego wyboru zawodu. Podstawowym wnioskiem jest znacząca zbieżność kierunku studiów z wykonywaną pracą w przyszłości: ponad 2/3 studentek zamierza pracować w zawodzie związanym z kierunkiem studiów (głównie, jako nauczycielki w przedszkolu i szkole podstawowej, rzadziej terapeutki). Można uznać, że wybór studiów był decyzją przemyślaną i nadal, po trzech latach studiowania pedagogiki, większość łączy z nią swoją przyszłość.

Wiele spośród nich ma już sprecyzowane plany co do miejsca pracy (np. blisko domu, poza miastem), zajmowanego stanowiska (np. dyrektorka; właścicielka) czy charakteru instytucji edukacyjnej (częstokroć wymieniane są placówki alternatywne, jak np. szkoły Montessori, waldorfskie, leśne przedszkola). Lektura niektórych esejów pozwala też na wgląd w metody prowadzenia zajęć i ich efekty. Studentki akcentują swoje zaangażowanie, wysokie kompetencje zawodowe, pozytywny wpływ na rozwój podopiecznych czy w ogóle idealizm. Oto niektóre z ich wypowiedzi:

Rozpocznam różne zabawy, gry edukacyjne, aby przekazać im najlepiej jak potrafię wiedzę, którą posiadam i aby poradzili sobie w otaczającym ich świecie w przyszłości. (P22)

W szkole wszyscy się lubią i pomagają sobie nawzajem. Dzieci uczą się nie tylko nowych rzeczy, ale też tego jak być dobrą osobą. (P33)

Chciałabym być nauczycielką, która nie tylko dostarcza wiedzy, ale pomaga uczniom rozwijać się [...]. Widzenie ich sukcesów byłoby dla mnie największą nagrodą i potwierdzeniem, że moja praca ma realny wpływ na ich życie. (P38)

Tylko nieliczne osoby (ok. 10 uczestniczek) zdecydowanie nie widzą siebie w zawodzie nauczycielskim; preferują prowadzenie własnej działalności (np. psi fryzjer, firma odzieżowa, śpiewaczka, artystka sceniczna, graficzka komputerowa) lub jeszcze inny rodzaj pracy, w instytucjach publicznych (np. pielęgniarka, bibliotekarka, kierowniczką pociągu). Porównywalna liczba studentek wskazuje na podjęcie więcej niż jednej pracy. Na ogół, poza zatrudnieniem w placówkach edukacyjnych, osoby te chciałyby jeszcze prowadzić dodatkowe kursy (jeździectwo, tańce) lub inną działalność (fundacja, własne firmy animacyjne, klub kolacyjny). Deklarowana chęć pracy w więcej niż jednym miejscu może być efektem wszechstronnych zainteresowań uczestniczek badania lub też przewidywanych, niskich zarobków w zawodach pedagogicznych.

Analiza prac prowadzi do jednoznacznej konkluzji, że przytłaczająca większość pragnie zachować równowagę między życiem zawodowym a prywatnym (*work-life balance*). Śmiało można uznać, że życzenie posiadania czasu dla rodziny oraz dla siebie dominuje i stanowi wzór myślenia o relacji między pracą a innymi obszarami życia. Zauważalne jest to zarówno na poziomie analizy rozkładu zadań i aktywności w trakcie dnia, jak i w bezpośrednich deklaracjach:

W mojej wizji za dziesięć lat chcę, żeby moje życie było równowagą między pracą a rodziną. Chcę być nie tylko dobrą nauczycielką, ale też żoną i mamą, która angażuje się w życie swoich dzieci. (P33)

Odnalezienie równowagi między życiem zawodowym a osobistym, zdobywanie nowych umiejętności i rozwijanie się to wyzwania. (P38)

Czas wolny

Opisując swój zwykły dzień za dziesięć lat, studentki odnosiły się nie tylko do pracy zawodowej i życia rodzinnego, ale też do innych aktywności, w dużym stopniu związanych z rodziną, wychowaniem dzieci, zabawą, spacerami, pomocą przy odrabianiu przez dzieci prac domowych. Studentki zamierzające zostać nauczycielkami uwzględniały w czasie po pracy jeszcze inne obowiązki służbowe, jak przygotowanie do kolejnych zajęć. Co oczywiste, praca nauczyciela nie może być ograniczana wyłącznie do godzin spędzonych w placówce edukacyjnej.

W esejach pojawiały się też konkretne propozycje spędzania czasu wolnego z mężem, a także przeznaczanego na relaks i samorozwój. Czas na rozwijanie zainteresowań lub przynajmniej odpoczynek to obligatoryjny element dnia. Pojawiają się także bardziej wyszukane pomysły:

Bardzo bym chciała mieć stałe godziny pracy i abym miała czas na rozwijanie swoich pasji. W dni, w które nie dorabiałabym sobie po głównej pracy chodziłabym na squasha albo basen [...]. Przed spaniem uczyłabym się nowych słówek z angielskiego. (P29)

Squash i pływanie to dyscypliny sportu, które nie zostały wymienione przez inne studentki. Wymieniono jednak szereg innych aktywności fizycznych – dominują wspólne spacery, poza tym: bieganie, siłownia, zajęcia z tańca czy joga. Część studentek, opisując rozkład dnia, umieszczała poranne lub popołudniowe aktywności (nie tylko fizyczne) na liście obowiązkowych zajęć, w tym kursy i szkolenia, wymagające systematycznego zaangażowania (jak np. zajęcia językowe, kursy malarstwa, studia podyplomowe; jedna z uczestniczek chciałaby napisać doktorat). Poczucie spełnienia i samorealizacja stanowią jeden z priorytetów: sprzyjać temu mają bliskie relacje rodzinne, stabilizacja zawodowa, samorozwój. Dodam, że w studenckich narracjach zabrakło odniesień do tzw. kultury wyższej; być może wizyty w operze, filharmonii czy teatrze, przewidziane są w inne dni tygodnia.

Wspólną i zarezerwowaną wyłącznie dla małżeństwa (bez udziału dzieci) aktywnością jest wieczorne (po położeniu dzieci do łóżek) oglądanie filmu na popularnej platformie lub granie w tzw. planszówki. Dodatkowo, w ciągu dnia (np. w drodze do domu lub przed snem) studentki znajdują czas na książkę lub chwilę relaksu tylko dla siebie (np. dłuższa kąpiel). Nie podejmują natomiast zagadnień

związanych z nowymi technologiami, czyli korzystania z telefonów, portali społecznościowych i innych atrakcji w sieci. Ogólnie, opis czasu wolnego potwierdza wcześniej zaobserwowane skłonności do poszukiwania jak największej równowagi między różnymi obszarami życia.

Myślenie o przyszłości jako przywilej

Chciałbym podkreślić, że myślenie w kategoriach perspektywnych może być uznane za atrybut ludzi dobrze sytuowanych, znajdujących się w stosunkowo korzystnej, bezpiecznej sytuacji. Nie wszyscy bowiem mogą sobie pozwolić na komfort myślenia i projektowania przyszłości; niektórzy po prostu nie mają na to siły, czasu, ochoty czy też wystarczającego kapitału (ludzkiego, ekonomicznego, społecznego). Eseje zostały napisane przez osoby młode, wchodzące w dorosłość, które, jak sądziłem, są pełne entuzjazmu i optymizmu, co do możliwości kształtowania własnej przyszłości. Rzeczywiście, treść ogromnej większości esejów potwierdziła moje przypuszczenia odnośnie do zaangażowania i pozytywnego nastawienia perspektywnego autorek. Analiza pojedynczych prac, odbiegających w wydźwięku od reszty, przypomina jednak o istnieniu tzw. czarnych łabędzi, czyli w skrócie zjawisk, których „istnienie budzi niepokoje wychowawcze, gdyż niesie w sobie zagrożenia, nierzadko nieodwracalne. Ich niedostrzeganie można porównać z przysłowiowym chowaniem przez strusia głowy w piasek” (Czerepaniak-Walczak, 2010, s. 61). Warto zatem ponownie zwrócić uwagę na zaburzenia psychiczne coraz częściej dotykające młodzież, gdyż ich konsekwencje uwidoczniają się m.in. w niezdolności do kształtowania i projektowania własnej przyszłości. Pojedyncze osoby przyznawały, że ich obecna kryzysowa sytuacja psychologiczna utrudnia bardziej konkretne nakreślenie przyszłości:

Od jakiegoś czasu przeżywam w sobie wewnętrzny kryzys. Kryzys niespełnienia. Szukam siebie swojej drogi. Na razie nic nie czuję. (P32)

Wiem, na pewno, że chciałabym, aby zwykły dzień za 10 lat był całkowitym przeciwieństwem teraźniejszości. (P83)

Osobiste problemy powodują, że myślenie długoterminowe staje się niemożliwe, planowanie – bezsensowne, a przekonanie o tym, że inna przyszłość jest osiągalna – jeszcze nie odkryte.

Problematyka eseju w opiniach uczestniczek badania

Chciałbym jeszcze, nieco na marginesie, wskazać na obecne w niektórych pracach odniesienia do problematyki eseju, jak również ich znaczenie dla uczestni-

czek badania. Wyróżniam co najmniej trzy potencjalne pozytywne konsekwencje. Po pierwsze, podjęta problematyka stanowiła wezwanie do zastanowienia się nad przyszłością, nad kształtem życia, które uczestniczki chciałyby wieść za dziesięć lat. Pisanie eseju mogło zachęcić do ogólnej refleksji nad tym, co w życiu jest ważne, jakie są jego priorytety i ku czemu, do czego warto dążyć. Po drugie, określenie celu wiąże się naturalnie z namysłem nad sposobami jego realizacji, czyli nad tym, czego potrzebujemy, w co winniśmy zainwestować, co poświęcić, aby osiągnąć cel. Wreszcie namysł nad własną przyszłością przypominał niektórym studentkom o tym, że życie szybko mija, dlatego też warto przeżyć je w sposób najpełniejszy i satysfakcjonujący. Szczególnie wzruszający okazał się pewien fragment wypowiedzi, który tu cytuję:

Nie sądziłam, że pisząc mój pierwszy esej będę siedzieć i płakać... zastanawiać się czy jest sens ciągnąć go jeszcze przez akapit, bo brakuje kilku zdań, żeby to jakoś składnie zakończyć. Kto by pomyślał, że z pozoru błahe zadanie sprawi, że nagle zacznę więcej analizować, czy to o czym marzę jest możliwe. (P28)

Zakończenie

Nie poczynię obszernego podsumowania głównych ustaleń empirycznych. W artykule, z racji na jego charakter i objętościowe ograniczenia, uwzględniłem przede wszystkim wzory i modele dominujące, mniej miejsca poświęcając przypadkom skrajnym, odbiegającym od normy. Badania ujawniły, że większość autorek esejów pragnie udanego życia rodzinnego i posiadania dzieci przy jednoczesnej aktywności zawodowej, dlatego wyzwaniem jest zachowanie oczekiwanej równowagi między obiema sferami. Nie można sformułować tezy o opóźnianej czy odraczanej dorosłości: założenie rodziny i macierzyństwo większość studentek planuje na lata przed ukończeniem 30. roku życia. Znalezienie pracy nie wydaje się kwestią problematyczną; o wiele większe obawy budzi zamieszkanie we własnym lokum, czyli uzyskanie pełnej samodzielności.

Eseje napisane przez studentki pedagogiki pokazują niewielki tylko wycinek rzeczywistości społecznej. Warto w tym kontekście podkreślić choćby kontekst genderowy i pokoleniowy realizowanego badania. Ogólnie rzecz biorąc, wyniki nie tylko polskich badań, dotyczące sposobów myślenia kobiet o przyszłości nie generują spójnego obrazu. Niektóre z nich wskazują na to, że są one przede wszystkim zorientowane na macierzyństwo i założenie rodziny (Veness, 1962). Inne (prawdopodobnie większość) dokumentują, że obok tych wymiarów równie istotna dla kobiet jest kariera zawodowa, dlatego sytuacją najbardziej pożądaną zdaje się łączenie pracy zawodowej z życiem rodzinnym (m.in.: Gordon i in., 2005; Elliott,

2010; Patterson, Forbes, 2012). Jeszcze inne badania sygnalizują, że kobiety coraz częściej decydują się na karierę zawodową, rezygnując z życia rodzinnego lub odraczając tę decyzję na czas nieokreślony (Brannen, Nilsen, 2002). Podkreśla się w nich wagę kontekstu pokoleniowego i znaczące różnice między ludźmi socjalizowanymi w odmiennych warunkach. Uzasadnione wydaje się więc stwierdzenie, że uczestniczki badania mają zapewne inne pomysły na swoje życie niż miały w wieku dwudziestu kilku lat ich matki i babcie, czy też rówieśniczki wywodzące się z innych kręgów cywilizacyjnych, kultur, państw, społeczności.

References

- Beckert, J., Suckert, L. (2020). The future as a social fact. The analysis of perceptions of the future in sociology. *Poetics*, 101499.
- Bulbeck, C. (2005). Schemes and dreams: Young Australians imagine their future. *Hecate*, 31(1), 73–84.
- Braun, V., Clarke, V. (2006). Using thematic analysis in psychology. *Qualitative Research in Psychology*, 3(2), 77–101.
- Brannen, J., Nilsen, A. (2002). Young people's time perspectives: from youth to adulthood. *Sociology*, 36(3), 513–537.
- Brown, M. H. (1984). Young people and the future. *Educational Review*, 36(3), 303–320.
- CBOS (2023). *Postawy prokreacyjne kobiet. Komunikat z badań nr 3*. Warszawa: Centrum Badania Opinii Społecznej.
- Cuzzocrea, V., Mandich, G. (2015): Students' narratives of the future: Imagined mobilities as forms of youth agency?. *Journal of Youth Studies*, 19(4), 552–567.
- Cuzzocrea, V. (2018). "Rooted mobilities" in young people's narratives of the future: A peripheral case. *Current Sociology*, 001139211877635.
- Czerepaniak-Walczak, M. (2010). Zaskakujące, intrygujące, niezwykłe obrazy młodzieży. Próba zastosowania koncepcji „Czarnych Łabędzi” w pedagogice młodzieży. *Przegląd Pedagogiczny*, 1, 52–64.
- Elliott, J., Morrow, V. (2007). *Imagining the future: Preliminary analysis of NCDS essays written by children at age 11*. London: Centre for Longitudinal Studies; Institute of Education.
- Elliott, J. (2010). Imagining a gendered future: Children's essays from the National Child Development Study in 1969. *Sociology*, 44(6), 1073–1090.
- Gordon, T., Holland, J., Lahelma, E. and Thomson, R. (2005). Imagining gendered adulthood: anxiety, ambivalence, avoidance and anticipation. *European Journal of Women's Studies*, 12(1), 83–103.
- Główny Urząd Statystyczny. (2023). *Sytuacja demograficzna Polski do 2022 r.* Warszawa: Główny Urząd Statystyczny.
- Heggli, G., Haukanes, H., Tjomsland, M. (2013). Fearing the future? Young people envisioning their working lives in the Czech Republic, Norway and Tunisia. *Journal of Youth Studies*, 16(7), 916–931.
- Lyon, D., Crow, G. (2012). The challenges and opportunities of re-studying community on Sheppey: Young people's imagined futures. *The Sociological Review*, 60(3), 498–517.

- Maison, D. (2022). *Jakościowe metody badań społecznych*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- McDonald, P., Pini, B., Bailey, J., Price, R. (2011). Young people's aspirations for education, work, family and leisure. *Work, Employment and Society*, 25(1), 68–84.
- Nowel, L. S., Norris, J. M., White, D. E., Moules, N. J. (2017). Thematic Analysis: Striving to Meet the Trustworthiness Criteria. *International Journal of Qualitative Methods*, 16, 1–13.
- Patterson, L., Forbes, K. (2012). "Doing Gender" in the imagined futures of young New Zealanders. *Young*, 20(2), 119–136.
- Pahl, R. E. (1978). Living without a job: how school leavers see the future. *New Society*, 46(2), 259–262.
- Plewis, I., Calderwood, L., Hawkes, D., Nathan, G. (2004). *Changes in the NCDS and BCS70 populations and samples over time*. London: Centre for Longitudinal Studies, Institute of Education.
- Veness, T. (1962). *School leavers: Their aspirations and expectations*. London: Methuen.